

## ***zaćmienie lustra***

kiedy wieczorem  
zdejmuję z ciała szarość dnia  
z twarzy uśmiech  
staje się sobą

prostuję plecy  
z ramion zdejmuję  
krzyż grzechów powszednich  
staję przed lustrem  
okutym w mosiężne ramy  
twarzą w twarz ze sobą

moja twarz i twarz lustra  
porysowana wskazówkami czasu  
uchodzi w inny wymiar  
jak podczas przejścia dnia  
w przedwieczność

w tle śmiech Beksińskiego  
i ja zagubiona w czasie

- *Anna Paciorek*